



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
OŚRODEK INFORMACJI 693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23 00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/42/2007

PREFERENCJE PARTYJNE W MARCU

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MARZEC 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w marcu¹, udział w nich wzięłaby – według własnych zapowiedzi – połowa dorosłych Polaków (50%). W porównaniu z lutym gotowość badanych do wzięcia udziału w ewentualnych wyborach zmalała o 3 punkty procentowe.

Marzec nie przyniósł wyraźnych zmian w układzie preferencji partyjnych. Widać jednak, że w ciągu ostatniego miesiąca nieco straciły na poparciu społecznym partie tworzące koalicję rządową (w sumie zmalało ono o 4 punkty procentowe), nieco zyskały natomiast ugrupowania opozycyjne.

W dalszym ciągu najwięcej zwolenników ma Platforma Obywatelska. Tak samo jak w lutym chce na nią głosować niespełna jedna trzecia zadeklarowanych uczestników wyborów (30%). Na drugim miejscu znajduje się PiS, popierany obecnie przez prawie jedną czwartą zadeklarowanych wyborców (24%). Trzeci miesiąc z rzędu poparcie dla najważniejszego ugrupowania rządzącego bardzo powoli, lecz systematycznie maleje. Od grudnia ubiegłego roku odsetek zwolenników PiS zmniejszył się o 3 punkty procentowe. Trzecią siłą na scenie politycznej pozostaje koalicja Lewica i Demokraci, na którą chęć głosowania zadeklarował w marcu co ósmy ankietowany wybierający się na wybory (12%). Na granicy progu wyborczego utrzymują się notowania partii chłopskich – Samoobrony i PSL. Na każde z tych ugrupowań chce głosować po 5% zadeklarowanych uczestników wyborów. Pozostałe partie – według obecnych deklaracji badanych – nie wprowadziłyby swoich przedstawicieli do parlamentu. Na KPEiR głosowałoby 4% zadeklarowanych wyborców, a na LPR – 3%. Niewielu zwolenników mają PPP oraz UPR (po 1%).

Tak samo jak przed miesiącem 14% badanych deklarujących udział w wyborach parlamentarnych jeszcze nie wie, na kogo oddałoby swój głos.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (202) zrealizowano w dniach 2–5 marca 2007 roku na liczącej 931 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach parlamentarnych						
	6-9 X 2006	20-24 X 2006	XI 2006	XII 2006	I 2007	II 2007	III 2007
	w procentach						
Platforma Obywatelska RP	38	35	27	30	33	30	30
Prawo i Sprawiedliwość	25	26	26	27	26	25	24
Lewica i Demokraci / SLD+SdPi+UP+PD	10*	7*	8*	12	8	11	12
Samoobrona RP	7	6	7	4	6	6	5
Polskie Stronnictwo Ludowe	3	3	6	5	4	4	5
KPEiR	2	1	1	4	3	3	4
Liga Polskich Rodzin	3	3	6	2	4	5	3
Polska Partia Pracy	1	0**	0**	1	1	1	1
UPR	1	1	0**	1	0**	0**	1
Inne	0**	1	0**	0**	0**	1	1
Trudno powiedzieć	11	16	18	14	15	14	14
N=	528	510	561	547	468	496	467
UWAGA: podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach * Zsumowano notowania ugrupowań – SLD+SdPi+UP+PD – tworzących koalicję Lewica i Demokraci. Do listopada 2006 roku poparcie dla każdej z partii tworzących LiD badaliśmy osobno ** Poniżej 0,5%							



W marcu układ poparcia dla partii politycznych nie uległ wyraźnym zmianom. Nadal najwięcej potencjalnych wyborców przyciąga PO. Drugą pozycję w rankingu popularności partii politycznych niezmiennie zajmuje PiS, który cieszy się dwukrotnie większym poparciem niż znajdująca się na trzecim miejscu centrolewicowa koalicja LiD. Mimo że od lutego notowania poszczególnych ugrupowań niemal się nie zmieniły, widoczne staje się, że zwolenników tracą partie tworzące koalicję rządową. Według aktualnych deklaracji pod znakiem zapytania stoi obecność w przyszłym parlamencie Samoobrony i, przede wszystkim, LPR. Wyborcy coraz częściej szukają alternatywy dla obecnej koalicji nie tylko w PO, ale także w innych ugrupowaniach opozycyjnych.

Opracowała
Beata ROGUSKA